

POZNAWAJ INNYCH dokończenie ze strony 1

Pewna dziewczynka była wprost chorobliwie nieśmiała. Gdy w przedszkolu, a potem w szkole wszystkie dzieci bawiły się na przerwach między lekcjami, dziewczynka ta stała w jakimś ciemnym kącie korytarza, pełna lęku, aby ktoś nie zapragnął przypadkiem wciągnąć jej w wir zabawy.

Była wrażliwa, inteligentna, pilna, uważna i uprzejma. Lecz nieraz, gdy wywoływano ją na środek klasy, nie umiała wydobyć z siebie ani słowa, choć przygotowana była doskonale. Nauczyciele uwzględniali jej lęk i nieśmiałość, gdyż wszystkie wypracowania pisemne wskazywały, że jest wzorową uczennicą. Powoli, obcując z ludźmi, pozbywała się nieśmiałości. Ale nawet już będąc dorosłą panną potrafiła po 5 razy odchodzić od drzwi nieznanym lekarce, zanim się zdecydowała na naciśnięcie dzwonka.

Dziś jako dojrzała kobieta, jest często

pomawiana o tupet. Przyjaciele jej wiedzą jednak, że niejednokrotnie nadrabia miną i usilnie panuje nad sobą, aby nie ulec wrodzonej nieśmiałości. Wyrobienie życiowe i towarzyskie ułatwiło jej walkę z tą niewygodną właściwością charakteru. W samotności nie mogłaby liczyć na zwycięstwo. I jeszcze pociecha dla nieśmiałych: Kto nie myśli o sobie za wiele, jest więcej wart, niż mu się wydaje- powiedział sławny poeta niemiecki, Goethe.

PEWNY SIEBIE jest przeciwieństwem nieśmiałego. Lawiruje między ludźmi próbując ich olśnić wszystkim, co posiada: niestety, rzadko-mądrością, a jeszcze rzadziej- dobrym wychowaniem. Pamiętajmy też, że człowiek zarozumiały zawsze kryje jakieś braki. Toteż do pewnych siebie odnosimy się z całą uprzejmością, ale i z rezerwą.
Cdn.

Dżentelmen z zerówki

Na naszej stołówce panie kucharki wydające posiłki dzieciom zauważyły chłopca, który sam, z własnej inicjatywy, odłożywszy swój talerz z otrzymanym daniem, pomógł dziewczynce zanieść talerz z jej porcją na stół. Oliwier, bo tak ma na imię ów chłopiec, to nasz najmłodszy, szkolny dżentelmen. Brawo, Oliwier z klasy 0A!

Dżentelmen: mężczyzna dobrze wychowany, taktowny, rycerski, umiejący zachować się w każdej sytuacji.



Zdjęcie
Jadwiga Zagozda